NOVA ET VETERA

Numer 51.

GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRZODĘ DNIA 25. CZERWCA ROKU 1788

Z Warszawy dnia 25. Czerwca. W Zagraniczney Gazecie czytamy list z *Gothenburg* w *Szwecyi* pod dniem 4. tego Miesiąca, w te słowa pisany: „ Armowania się nasze na „ lądzie y na Morzu, bez wątpie- „ nia wzniecaią powszechną uwa- „ gę w publiczności; tym czasem, „ mamy tu nadzieię, nie bez fun- „ damentu, że chmury, które na na- „ szym Horyzoncie Pułnocnym zda- „ ią się ściągać zewsząd, bez ex- „ plozyi rozeydą się znowu. „

Przy tey okoliczności, kładniemy tu, że Woysko *Szwedzkie* (podług *Büschinga* Geografii) składa się z 46,137. ludzi. Woienna Flota składała się w roku 1766. z 30. Okrętów Woiennych od 90. do 42. harmat; 9. Fregat od 40. do 26. harmat; 59. Galer; 6. Galliotów; 4. Bryganty- ny &c: y 21. Statków przewozo- wych. Roczne Dochody Korony *Szwedzkiey* kładą do 4. Millionów *Reystalarow*, a liczba ludności w *Szwecyi* wynosiła roku 1769. do 2. Millionow 571,800. dusz.

Z Gazety Wiedeńskiey d. 14. *Czer:* Raport z Obozu przy *Beschania* pod dniem 6. Czerwca donosi, że Nieprzyiaciel na swoich Czaykach posunął się dnia 2, 3, y 4. w nocy aż ku okolicy *Jakoba*, mianowicie zatrzymał się przez czas nieiaki przy duzey *Cygańskiey Kępie*, daiąc żwawo ognia do Pocztów naszych, y po dwakroć chcąc na nasz brzeg wysadzić; ale za każdym razem

nalażſzy odpor należyty, cofnąć ſię nazad muſiał z ſtratą niewielką, iaka y z naſzey ſtrony zaſzła.

Od Pułkownika *Kray* ſtoiącego z ſwoią Dywizyą na *Wołoſzczyźnie* przy *Porſzenach* doſzła wiadomość d. 29. Maia, że przy rekognoſkowaniu Nieprzyiaciela, pewna Pikieta naſza iednego Nieprzyiacielſkiego Poborcę y dwóch *Tureckich Arnautow* póymała.

Feldmarſzałek-Leytnant *Fabris* donoſi d. 4. Czerwca, że Pułkownik *Horwath* z Dywizyą ſwoią rozłożywſzy ſię Obozem przy *Adſchud*, przedſięwziął wyprawę przeciwko Nieprzyiacielſkiemu Garnizonowi w *Fokſan*, ſkładaiącemu ſię z 400. ludźi, *Turkow*, *Arnautow*, y *Wołochow*.

Ponieważ w tym zamiarze należało pierwey ruynować moſt na Promach poſtawiony, który ſłużył 2,000. *Turkom* z *Golleſt* do *Cziganeſt* y *Tekuſts* poſunionym, ku przeyściu przez rzekę *Sireth*; zatym rzeczony Pułkownik d. 25. Maia wyprawił część Woluntaryuſzów naſzych przodem przeciwko 40. *Arnautom* y 20. *Turkom* pod komendą pewnego Boiara *Wołoſkiego* ſtrzegącym moſtu wſpomnionego. Expedycya ta od Woluntaryuſzów naſzych tym ſpoſobem do ſkutku była przywiedziona, że d. 27. przy świtaniu z ſtrzegących moſtu 4. ludzi zrąbano, reſztę roſpędzono, zruynowano moſt, y pewnego kupca z *Adſchud* z areſztu *Tureckiego* uwolniono, który w okowach *Wołoſkiemu* Hoſpodarowi *Mauroieni* miał być przyſtawiony. Tegoż dnia Pułkownik *Horwath* rano ſwóy marſz zaczął z iednym Batalionem, 6. harmatami, y z iednym Szwadronem Huzarow, z Obozu ſwoiego w *Adſchud* ku *Fokſan*, y d. 29. w ſamo południe na obſzerney równinie przy *Fokſan* ſtanął.

Gdy Woluntaryuſzowie naſi na obſerwowanie Garnizonu *Toſkańſkiego* wyſłani przodem, zaczeli ſię zaraz z Nieprzyiacielem ſtrzelać, ſpieſzno poſłano im na ſukkurs Szwadron Huzarów *Szehler* pod komendą Maiora *Laios*; co ſprawiło, że *Turcy*, przed przybyciem Pułkownika *Horvath* z Jnfanteryą y harmatami, z *Fokſan* rzucili ſię do wielkiego Monaſtyru *Szvunt* *Juon* doſyć obronnego, potym zaś y ztamtąd ucieczką ſię ſalwowali. Wzięto z Nieprzyiacioł w niewolą ludzi 26, zabito w *Fokſan* y na ściganiu 50, a daleko więcey raniono ieſzcze. Oprócz tego, zabrano 8. Chorągwi *Tureckich* y Xiążęcych, z iednym ze trzech buńczuków, które Hoſpodar *Wołoſki* ma od *Porty*; daley 2. kotły, iedną trąbę, y 20. wozów pſzenicą ładowanych, które Hoſpodar *Mauroieni* do *Fokſan* przyſłał.

Z naſzey ſtrony 4. ludzi zabitych legło, y 3. raniono, z ktorych oſtatnich, ieden wpadſzy w ręce Nieprzyiacioł, tak ſię uwolnił; gdy go dwóch *Turkow* z ſukien odzierało, a ieden y obuwie z nóg

Numer 51

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WeSRZODĘ DNIA 25. CZERWCA ROKU 1788.

Z Gazety Wiedeńskiey d. 14. Czer: Xiąże *de Lichtenstein* donosi z Obozu dnia 3. Czerwca, że dnia 31. Maia, 3,000. *Turkow* Jazdy y Piechoty, trzema partyami nacierało na Poczty nasze, formuiące Kordon, od prawego brzegu rzeki *Glina,* aż do Szańcu w *Sztaro-Szello* założonego.

Widząc nasze Poczty Nieprzyiaciela w liczbie znaczniey szey ciągnącego, strzelały na trwogę, daiąc znać o zbliżeniu się iego y w sam ieszcze czas cofnęły się do Szańcu *Sztaro-Szello* nazad.

Ogień harmatny z tego Szańcu utrzymywany należycie, Nieprzyiaciela nakłonił do podzielenia się w prawo y lewo, a obchodząc Szaniec z iedney strony do nacierania na Tartaki przy *Vranovina,* a z drugiey strony do attakowania *Kattinowaczewskiego* Mostu na rzece *Glina,* chąc tym sposobem swóy zamiar uskutecznić wkroczenia daley w granice nasze; lecz Kapral z 20. ludźmi strzegący Mostu, tak dzielny dawał odpor, że Nieprzyiaciel po trzykroć potężnie naciera-iąc, z stratą wrócić się musiał, y mostu przebyć niemógł; dopiero Nieprzyiacielska Partya ta zwróciła się ku Tartakom *Vranoviskim,* y z drugiemi złączyła się; ale y tu się Nieprzyiacielowi niepowiodło, bo Dywizya *Szluińska* pod komendą Maiora *Knesewich,* y druga Maiorowska Kompania od pierwszego Banalnego Reymentu, która na Sukkurs przyszła, uderzywszy na Nieprzyiaciela, do ucieczki go przymusiły, ścigaiąc go aż za granicę.

Właśnie podczas tey Akkcyi, Maior *Sakitsch*, siedmdziesiątletni Weteran (który iuż żył z pensyi swoiey wysłużoney, a przy zaczęciu Woyny teraźnieyszey, z własnego powodu dobrowolnie się do służby ofiarował) z stanowiska *Obley* z 80. *Seressanami* przybiegł na plac trwogi w zamyśle bez wątpienia przecięcia Nieprzyiacielowi retyrady; ale od pewnego *Turczyna* ukrytego, kulą w samą głowę ugo-

dzoną zabity zoſtał. Od innych także *Turkow* utaionych, 40. ludzi z tegoż Maiora *Sereſſanow*, z Chorążym *Trivanowich*, zrąbanych naliczono. Prócz żałoſney ſtraty zacnego tego Sztabs-Officera Weterana, Chorążego, y 40. *Sereſſanow*, naſi mieli tylko iednego zabitego y 4. ranionych.

Z ſtróny Nieprzyiaciół na placu zabitych legło 34. ludzi, z iednym Chorążym, 40. trupów *Turcy* z ſobą uprowadzili, y dla ſnadnieyſzego umykania do ſtrumienia *Glinicza* wrzucili, które tam y naleziono. Jnnych zabitych y ranionych, zabrali z ſobą daley. Przy pierwſzym zaraz attakowaniu *Sztaro-Szello*, Nieprzyiaciel tam 12. domów zapalił.

Feldmarſzałek-Leytnant Graf *de Wartensleben* donoſi d. 4. Czerwca, że Woluntaryuſzowie naſi. napadſzy d. 31. Maia na część tranſportu przeznaczonego do *Belgradu*, zabrali dwa wozy naładowane pſzenicą, mąką, ieczmieniem, ryżem, tytuniem, ſmalcem, rozynkami, 7. wołów. y 15. koni; trzeciego wozu ładunek cały zniſzczono, ponieważ uprowadzić go niemożna było.

Ponieważ *Turcy* w *Semendryi* nieprzeſtaią ſwych exceſſów, y d. 2. Czerwca wyſłali 20. koni aż za *Tekia* z niektóremi ſwoiemi ludźmi, zatym na rozkaz Generał-Maiora *Papilla*, Leytnant *Bodiczky* z 40. ludźmi przeprawiłſię przez *Dunay*, y 20. koni *Tureckich* zabrawſzy, przeprowadził; poczym na 600. *Turkow* wypadło z gór aż do Rzeki, daiąc ognia do naſzych bez naymnieyſzego uſzkodzenia; a gdy z ſtrony naſzey 4. razy dano ognia z harmat, y przez to 2. ludzi tam zabito, ſpieſznie *Turcy* nazad cofneli ſię.

Z Paryża d. 2. Czerw: W ſobotę na Kommiſſyi Zgromadzonego Duchowieńſtwa, która wyznaczona ieſt do wglądania w *Subſidia*, po długich naradzeniach ſię, więkſzością głoſów 15. przeciwko 9. ſtanęło: *Proſić Krola Jmci, ażeby zamiaſt ofiarowania Doni Gratuiti Krolowi Jmci od Duchowieńſtwa, całe Duchowieńſtwo w Monarchii odtąd było pociągane do płacenia podatkow, innym poddanym Krolewſkim zwyczaynych.* Uchwała ta Kommiſſyi namienioney, nieodwłocznie teraz Powſzechnemu Duchowieńſtwa Zgromadzeniu będzie przełożona.

Podług treści *Letre deCachet* dla Prokuratorów Juryzdykcyi *Chatelet*, nakazuieſię im. ażeby oni iutro ſwoie Funkcye znowu rozpoczeli, pod karą niepoſłuſzeńſtwa y wrócenia ſzkody y expenſów, które ſtrony prawuiące ſię mogłyby mieć przez to Proceſſow prawnych przewleczenie.

Bretańſka Eſkadra Ewolucyina, tego roku złożona będzie z 25. Okrętów y ſtatków, y ma krążyć aż do weyścia na *Morze Srzodziemne*,

Z Londynu d. 3. Czerw: Pomyślna wiadomość o obfitym Zbiorze Kawy y Cukru po Wyspach naszych *Westindyiskich*, potwierdza się przez Okręty, które z świeżym Cukrem y Kawą iuż do *Bristol* zawinęły. Okręty te, co tchu wyładywaią swe towary, dla wrócenia-się nazad do *Westindyi*, y dla zabrania ładunku powtornego, bo inaczey, niestałoby Okrętów do transportowania Produktów tych, tak teraz obfitych.

Z Hagi d. 7. Czerw: Ponieważ Graf *de St: Priest*, *Francuski* Poseł przy naszey Rzpltey, przyiechawszy tu, zakazał swoim Dworskim y służącym, żeby kokard *d'Orange*, albo innych iakich Pomarańczowego koloru znaków (które tu wszyscy noszą) nie nosili; Pospolstwo zatym z niektóremi innemi Obywatelami tego mieysca, dowiedziawszy się o tym, przed Pałac rzeczonego Posła zebrało się, y nieprzystoynych barzo, a nader uszczypliwych mów tam sobie pozwoliło, tak dalece, że wspomniony Poseł z tey przyczyny, Memoryał w żywych wyrazach ułożony, oddał *Stanom Generalnym*, które extraordynaryiną względem przypadku tego dziś złożyły Sessyą, y podobno dziś ieszcze kuryera wyprawią do *Paryża*.

Wczorayszego dnia wieczorem, strzelec rzeczonego *Francuskiego* Posła, szedł ulicą bez żadnego znaku *d'Orange*. Pospolstwo idąc za nim, uszczypliwemi go słowami prześladowało. On dobywszy kordelasu, machnął koło siebie, y tym zamachem dwoie dzieci ranił. Przyszli potym Officyaliści od Juryzdykcyi y żołnierze, którzy skupione Pospolstwo przed Pałacem Posła rozegnali.

Iuryzdykcya zatrudnia się teraz słuchaniem świadkow, którzy przytomni byli tym rozruchom. Chłopczyk ieden, maiący lat 12. do 14. w ramie iest raniony, y podobno trzeba iemu będzie upiłować to ramie, ponieważ rana barzo głęboko zaszła. Drugi w szyię iest raniony. Posłano iuż Raport o tym przypadku do Xiążęcia *Stadhudera* w *Loo* teraz będącego. Wreszcie iest nadzieia, że ta cała okoliczność, nie pociągnie za sobą złych względem Pokoiu w Rzpltey konsekwencyi, bo *Stany Generalne*, Posłowi rzeczonemu zupełną chcą dać Satysfakcyą. Może też y Poseł *Francuski*, zechce się stosować do powszechnego tu innych nawet wszystkich Cudzoziemskich Posłów dzisieyszego zwyczaiu: *Serviendum tempori!*

Z Carogrodu d. 7. Maia. Dnia 22. Kwietnia *W. Wezyr* był ieszcze w *Adryanopolu*. Już iednak z Armią ruszył on ztamtąd ku *Sophii*. Komendanci, którzy udali się ku stronie *Dniestru*, ku Fortecy *Belgradzkiey*, y ku *Dunaiowi*, wszyscy otrzymali moc nieokreśloną.

Suleiman Baſza ma komendę przy ſtronie *Dunaiu* y *Sawy*, a *Ali* Baſza ku ſtronie *Dnieſtru* y *Dnepru*.

Doniesienie z Warszawy dnia 25. Czerw: R. 1788.

Znayduie ſię tu pewny Człek doſkonały na Murgrabiego, lub na inną Funkcyą, umieiący iezyk *Francuſki*, *Niemiecki* y *Polſki*, ateſtacyą maiący, y od znacznych Oſob rekomendowany będzie. Ktoby go ſobie życzył przyiąć, niech ſię uda do JP. *Kaulfuſa* Sekretarza Pocz: w *Warſzawie*.

Zapozwani edyktalnie przed Urząd Burmiſtrzowſki y Radziecki Miaſta *Grzybowa* Sukceſſorowie Ur: Iana *Połońſkiego* y Kredytorowie, Prawa y pretenſye do Dworku *Połońſkich* maiący, z inſtancyi Ur: Maryanny *Połońſkiey*, pozoſtałey Wdowy, która obwieſzcza onychże, iż dnia 7. Lipca r. 1788. pomienionego Dworku Nro 1559. przy Ulicy *Chmielney* ſtoiącego, z mocy Dekretu Konkurſowego odprawiać ſię będzie publiczna Licytacya na Ratuſzu przez Urząd Radziecki Miaſta *Grzybowa* o godz: 3. po południu. Życzący ſobie tego Dworku z Ogrodem, pomienioney Licytacyi attentować zechcą.

Dnia 20. Czerwca, ſłużący Franciſzek. zowiący ſię *Bieleckim*, maiący 19. lub 20. lat, wzroſtu miernego, czarno zaraſtaiący, w harcapie, pociągłey twarzy, w żupanie y kuntuſzu niebieſkim nakrapianym z wyłogami czerwonemi, maiący pas ſiatkowy y czapkę przeſzywaną z wierzchem czerwonym, okradł ſwego Pana. Ktoby ſię o nim dowiedział, niech da znać na *Chmielney* Ulicy w Kamienicy PP. *Dupontow* pod Nrem 1553. a otrzyma nadgrodę.

Pewna Osoba znalazła Order Ceſarſki; który ieſt złożony u JP. *Szyllera* Iubilera, mieſzkaiącego tu na *Krzywym Kole* pod Nrm 183. Ktoby takowy zgubił, niech ſię reſeruie do tegoż JP. *Szyllera* Iubilera.

Obwieſzczaią ſię powtornie Bracia y Sioſtry Szl: Kaſpra *Romanowſkiego*, od lat 20. z *Warſzawy* wyſzłego, żadney o ſobie wiadomości niedaiącego, iżby po odebraniu Sumki Sukceſſyonalney, na niego po Rodzicach ſpadłey, y na Kamienicy zabeſpieczoney, do Sądu Iuryzdykcyi *Dziekańſkiey* y *Kapitulney* w przeciągu 6. Niedziel zgłoſił ſię; inaczey przy Proceſſie Edyktalnie onemu do tego Sądu teraz intentowanym, za umarłego uznanym będzie, y rzeczona Sumka, pozoſtałym Braciom y Sioſtrom przyſądzona zoſtanie.

Z mocy rezolucyi Urzędu Miaſta *Grzybowa* na dniu 19. Maia, R. idącego zaſzłey, Licytacya Dworków *Hendzlowſkich* z Ogrodem y wſzelkiemi przyległościami Konkurſowi poddanych, między Ulicami *Elektoralna*, *Wygodna* y *Chłodna* zwanemi, Nro 775. narożnie ſytuowanych, do dnia 7. Lipca tego roku prorogowana zoſtała. Życzący ſobie nabyć, w dniu wyżey oznaczonym na Ratuſzu tegoż Miaſta o godzinie 2. po południu dla zapiſania Offerencyi ſtawić ſię zechcą.

W Kamienicy *Krauzowſkiey* na Ulicy *Zakroczymſkiey* pod Nrm 1831. ſtoiącey, Pokoie 4. na pierwſzym piętrze z meblami będące, także polowa ſtayni y wozowni przez Urząd Ławniczy M.N.W. zatradowane więcey daiącemu w dzierżawę roczną wypuſzczone zoſtaną. Licytacya takowey dzierżawy odprawiać ſię będzie w pomienioney Kamienicy d. 28. tego Mieſiąca o godz: 2. po południu.

P. Ian *Borkowſki* Doktór w Mieście IKMci *Płocku* mieſzkaiący, uwiadomia Publiczność iż ma ſwoiey roboty pigułki oſobliwſze y ſkuteczne na leczenie Hemoroidów, zagęſzczoney y mocno dotykaiącey, oſobliwie w tym wieku choroby; od którey pragnący być wkrotce uwolnieni, maią ſię udawać do niego po toż lekarſtwo doznane od oſob rożney kondycyi, y o informacyą zażywania onegoż.

Aukcya w Kamienicy Nro 2679. na Ulicy *Bednarſkiey* o godz: 2. po południu, na mocy Concluſum Szl: Magiſtratu M.S.W. przez Urząd Ławniczy Miaſta tegoż odprawiać ſię będzie d. 26. 27 tego Mca To ieſt: na ſuknie męſkie, bieliznę ſtołową y inną, pościel, ſtrzelbę, ſzafy, kantorki, komody, ſtoliki, kanapy, krzeſła, ſtołki, parawany, miedź, cynę, moſiądz, zwierciadła, faians, naczynia kuchenne, liny do piwnic, klepki dębowe nowe, naczynia Bednarſkie, y inne domowe ſprzęty.

iego ściągał, dopadszy on swoiego karabinu, *Turczyna* iednego zabił, a tym czasem, gdy porwawszy się *Turczyn* drugi uciekł, y potym chciał się wrócić, żołnierz nasz nabiwszy znowu swóy karabin, y drugiego *Turczyna* położył trupem, y tak sam się uwolniwszy, przed wieczorem do Dywizyi swoiey przybył.

Pułkownik *Horwath* zostawiwszy komendę w *Foksan*, z resztą swey Dywizyi powrócił do Obozu w *Adschud*, aby tam zostaiąc niby pośrzodku między Garnizonem w *Jassach* y w *Foksan*, na wszelkie przypadki trzymał się na pogotowiu, y przy tym mogł mieć oko na obroty Nieprzyiacielskie w tamecznych okolicach.

Z Pragi d. 25. *Maia.* Sztycharz *Löschenkohl* w *Wiedniu*, wydaie kopersztych, na którym werbowanie y musztrowanie *Zydow*, śmiesznym sposobem iest odrysowane.

Z Hagi d. 3. *Czer:* W zeszły piątek stanął tu z *Paryża* Graf *de St: Priest*, *Francuski* Poseł przy naszey Rzeczypospolitey. Wczora miał on konferencyą z Prezyduiącym *Stanow Generalnych*, na którey oznaymił o przybyciu swoim, po czym około południa, Prezyduiący, w assystencyi sześciu Posłańców Rzpltey, imieniem *Stanow Generalnych* powitanie mu złożył. Dotąd, ani sam rzeczony Poseł, ani iego Dworscy, nienoszą żadnych znaków koloru Pomarańczowego (*d'Orange*) którémi iednak Posłowie drudzy Cudzoziemscy, według teraźnieyszey mody kraiowey, tu są opatrzeni. Ta osobliwość, może tu uczynić iaką niespokoyność.

Z Kadyx d. 12. *Maia. Angielskie* dwie Fregaty *Pallas* y *Castor*, od stron *Neapolitańskich* stanęły iuż przy *Gibraltarze*. Potwierdza się wiadomość, że Cesarz *Marokański* niechce zacząć Woyny z *Anglią*, ale zatargi z nią chce ułożyć w dobry sposob. *Angielskie* Fregaty Woienne, krążące teraz przed Portami *Marokańskiemi* (dokąd y 2. Fregaty wyżey pomienione, natychmiast udać się maią) wzbudziły w Cesarzu chęć za pokoiem. Rzeczony Cesarz, zostaiącym w *Tanger* Konsulom, następuiący Manifest przysłał:

„ *Pokoy z tymi, ktorzy prawą drogą*
„ *chodzą!* Uwiadomiamy W. Panów
„ ninieyszym Pismem, że wszystkie
„ Narody Chrześciańskie, maiące
„ Pokóy z *W. Sultanem*, są y z na-
„ mi w pokoiu; z nim zaś woiuią-
„ ce, y z nami maią woynę; że
„ dzień ów, którego niektóre Na-
„ cye z *W. Sultanem* zawarły Po-
„ kóy, iest oraz tenże dzień, któ-
„ rego z nami pokóy uczyniły, y
„ że od owego dnia, ktorego za-
„ szły w woynę z *W. Sultanem*,
„ y z nami też Narody woynę
„ rozpoczęły. Co ma być obwie-
„ szczono wszystkim Narodom
„ Chrześciańskim. „

O Flocie naszey na Morzu będącey, żadney ieszcze dalszey wiadomości nie odebraliśmy;

to tylko wiemy, że *Angielska* Brygantyna Woienna wyszła z *Gibraltaru*, króra obserwuie Manewry Floty naszey, y pewnie swóy raport o nich uczynić musi do *Anglii.*

Z Włoch dnia 24. Maia. Eskadra *Wenecka* Kawalera *Condulmer*, *Angielski* zabrała Okręt, który z 42. harmatami, z 10,000. funtami Prochu, y wielo kulami był do *Tunis* przeznaczony. Wzięto y zabrano ładunek ten woienny z Okrętu, a sam Okręt wolno puszczono.

Austrya y *Rossya*, domagały się od Rzpltey *Weneckiey*, nowey Explikacyi względem Neutralności swoiey, tudzież oświadczyły się, że zgoła niczego wiedzieć niechcą o Armatorach krążących teraz, iuż pod banderą *Rossyiską*, iuż pod *Austryacką* w tamecznym *Golfie*, y że bez żadnego względu z niemi postąpić można, iak z Morskiemi Rozboynikami. Po większey części *Grecy* z *Morei* y z *Lewantu*, tymsię Rozboyniczym rzemiosłem bawią.

Basza *de Scutari*, aktualnie iuż miał wywiesić Chorągiew Cesarską, y Xiążęciem *Albanii* ogłosić się. Jnna znowu chodzi wieść, że *Kapitan Basza*, ma ordynans przyładowania do *Albanii* naprzód, dla przystawienia głowy rzeczonego Baszy do *Carogrodu.* Ale tego sławnego Baszy *de Scutari* głowa, ma głowę.

Wielki Xiąże *Toskański*, kazał Biskupowi *de Pistoia*, w czasie 6. Miesięcy zdać rachunek z Dochodów tych Duchownych, które ciągnął z pobożnych Funduszów, skassowanych, Administracyi iego powierzonych.

Na osuszonych gruntach *Pontyńskich Bagnow*, widać iuż we śrzodku gościniec na 50. stop szeroki, y po obudwu stronach zasiane pola zbożem *Jndyiskim.* Wszakże robota ta, kosztuie co miesiąc więcey niż 20,000. *Talarów.*

Z Bukowiny d. 22. Maia. Austryackie Woysko stoiące w *Jassach*, chwali dobre sentymenta y przywiązanie tamecznych Boiarów ku Cesarzowi. Dla utrzymania tego mieysca, rozmaite usypano szańce y bateryę erygowano.

Z Carogrodu d. 7. Maia. Dnia 5. Kwietnia *Kapitan Basza* z naywiększą okazałością ruszył z swoią Flotą, y płynął aż do *Bujukdere*; gdzie przez kilka dni stał na kotwicach, pomyślnego czekaiąc wiatru, którego dopadszy, puścił się daley ku *Czarnemu Morzu.* Stary ten Admirał Wielki, oświadczył się tu publicznie nieraz y zaprzysiągł, że chce, albo umrzeć, albo odzyskawszy *Krym*, powrócić iak Zwycięzca.

Przypomina się zaczasu Prenumerata na *Gazetę Warszawską* dnia 1. przyszłego Miesiąca Lipca przypadaiąca, ażeby wcześnie w tych dniach raczono ią odbywać, a na ostatni Termin nieodkładano, przez co czyni się nacisk niewygodny dla samychże Prenumeruiących y bierących Gazety.